

(1617)

Nro.

203.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 5go Września 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 8. Sierpnia. Temi-
aniami na Seſſyi Rady 500. wniósł Mail-
be projekt względem dóbr Duchownych
Niderlandckich, i radził, aby zamiast
dania pensyi Xiężom i Zakonnicom, wy-
znaczyć im kapitał pewny raz na za-
wsze, a to w papierach, za któreby mo-
gli kupić sobie częśćkę dóbr narodowych.
Jest to najlepszy sposób, mówi Mail-
be, przywiązania tych ludzi przez wła-
sność nieruchomą do krajów, a przez do-
bro-

broczynność do rewolucyi. Skoro się ci staną właścicielami dóbr, staną się razem obywatelami. Dałby był Bóg, gdyby podobnych prawideł chwytano się w ów czas, kiedy dobra Xięży Francuskich były zabierane; duchowni interesowani o nabyty tym sposobem swóy majątek, nie byłiby zapewne zaburzali spokoyności wewnętrzney, i kryli się pod pozorną zafsoną religii. Daymy na to, że w 9. przyłączonych Departamentach Niderlandckich, znajduje się 8000. Xięży, a 4000. zakonnic, jeżeli wyznaczemy dla pierwszych pensyi po 1000., a dla kobiet po 500. liwrów, tedy cały kapitał pensyi nie naywięcey wyniesie. Chociaż by wszystkie dobra Narodowe Belgickie nie wartowały więcey nad 1200. milionów (lubo te nie równie więcey wynoszą) z tem wszystkim zostałyby się ieszcze wielkie summy, a pensye mało by osłabiły skarb publiczny. Ten wniosek kazał no podać do druku.

Rada 500. na tajemnych sessyach zatrudnia się teraz sprawą *Droenta*.

Z Xięciem *Würtemberg* temi dniami ukończony już został pokóy. Na Sessyi dnia 9. Direktoryat uwiadomił o tym

tym traktacie Radę 5set. Rzeczony traktat odesłany został do osobney Kommissyi, która go ma rostrząsnąć, i dać o nim swe zdanie. Dnia 8. przybył tu jeszcze B. *Reizenstein* w charakterze Pełnomocnika do zawarcia pokoju od M. *Baden*.— B. *Stael* jeszcze tu bawi, a lena ostatney audyencyi Dyrektoryatu nie był przytomny, i temi dniami ma wyjechać.

Dzień 10. Sierpnia z naywiększymi okazałościami obchodzony tu był uroczyscie. Na pole Marsowe zgromadziło się nieprzeliczone mnóstwo ludu, i członki Dyrektoryatu z Ministrami w świetnym swym stroju przytomni byli gonitwom, tak pieszym, iako i konnym. W pieszych około 300. młodzieńców ubiegało się za nadgroda; te szczęście spotkało grenadyera władzy prawodawczej. Illuminacya na polach Elizeyfskich dnia tego daleko była wspanialsza, aniżeli 27. Lipca; ale wśród fajerwerkow wydarzył się nieszczęśliwy traf. Bomba jedna, która z pod obłoków miała spuścić ogniste deszcze, pękła zaczem się jeszcze wzniosła na powietrze. Ten przypadek pozbawił życia 3. ludzi, a ranił kikoro. W gonitwach pieszych dway obywatele ode-

(1620)

odebrali nadgrody; w konnych podobnież dway, z których ieden karabinier pro-
sty; w zbieraniu pierścieni na szpady po-
dobnież dway obywatele wyszczególnili
się nad innych. Zwycięscy owi na wo-
zach tryumfalnych prowadzeni potem
byli na pola Elizeykie.

NIEMCY.

*Dalszy ciąg warunkom zawieszenia oręża
między Francją a Cyrkułem Frankon-
skim.*

Artykuł 5. Stany Frankonii wypła-
cą do kassy armii Francuskiej w dni 45.
6. milionów liwrów gotowych pieniędzy.
6. Żywności i innych potrzeb w termi-
nie od Kommissarza Francuskiego ozna-
czyć się mającym, ma złożyć tenże Cyr-
kuł za 2. miliony liwrów. — Prócz tego
Stany Frankońskie w 3. miesiącach przy-
stawia 2000. koni pod kawaleryą Fran-
cuską. 9. Rozkład kontrybucyi ma być
czyniony przez powiszechnie zgromadze-
nie Stanów Cyrkułu. 10. Margrabstwa
Anspach i Bayreuth, równie iak i po-
sefssye Land: *Hessen-Kassel*, wyięte być
ma-

(1621)

maią od wszelkiej Kontrybucyi. Dzie-
ło się w Würtzburgu dnia 7. Sierpnia.
Podp: *Ernouf, J. F. Rhodius*
i t. d.

Z *Ratysbony* dnia 8. Sierpnia. Xię-
żna *Würtemberg* przejeżdżała tedy do
Wiednia. Xięstwo Elek: Palatynu zamy-
ślało już opuścić swą stolicę *München*,
końcem udania się tymczasowo do krajów
dziedzicznych *Austryi*; ich wyjazd ie-
szcze odwleczony został. Twierdzą, że
pod *Landsbut, Scharding, i Hemman*
staną wielkie obozy Cesarzkie. Emigran-
ci Francuscy nie mogąc dla siebie znaleźć
zakątka bezpiecznego, przenieść się mają
po większej części do Polski. Tu tedy
przeszła wielka liczba w najsmutniej-
szym stanie. Przedwczora jeden Xiądz
emigrat z rozpaczry rzucił się w *Dunay*;
przytomni rychło go z wody wydobyli,
ale bez życia. Całego zapasu znaleziono
przyniem 10 kraycarów. Do Czech wiel-
ką idzie liczba zbiegłych z krajów Nie-
mieckich, a między temi Xiąże Biskup
Bamberski i t. d. W okolicach *Egry* ma-
ją zakładać potężny obóz.

Wyślana deputacya od Stonów Rze-
szy do Jeneralności Francuskiej, końcem
wy-

wyrobieńia bezpieczeństwa dla siebie z neutralnością dla naszego miasta, iak się zdaje, nie dopieła swego celu. Jenerał *Jourdan* nie chcąc sam na siebie brać ten interes, odsyła deputowanych do Direktoryatu, gdzie Dwór Pruski ma już wstawiać się za Seymujących. Tym czasem Republikanie coraz bliżey prą się ku naszemu miastu.

Zdarzenia wojenne.

Po ostatnim *rapporcie* Arcy-Xiążęcia Karola armie w Niemczech nie zmieniły w niczym dawnych stanowisk. Feld: *Kray* donosi tylko pod 19. Sierpnia o uporney i krwawey bitwie, która zaszła dwoma dniami w przódy. Rzeźniony Feldmarszałek był wprowadzonym do opuszczenia swego stanowiska pod *Sulzbach*; ale ta sztuka kosztowała nieprzyaciół do 500. ludzi w poimanych, a iak się okazuje z powieści wieśniaków, do 3000. w ubitych i rannych. Co tym podobnieysza do prawdy, że dla bliskości ogień tak kartaczowy iako i z ręczney broni, potężne rwał

rwiał luki w gleytach atakujących. I to
jeszcze dowodzi klęskę nieprzyjaciół, iż
ci spokojnie patrząc się na retyradę Ce-
sarskich, nie śmieli ich harcować, prócz
małemi bardzo patrolami. Officyerowie
Francuscy wyznają sami, iż w świecie
nie widzieli walecznieyszey kawalarii,
jak reiment *Weczaia*; ten z największą
odwagą wpadł na 2. bataliony nieprzy-
cielskie stojące w kwadrat. Strata Cesa-
rskich w ubitych składa się z 3. officye-
rów i 83. gemeinów; rannych, z 12.
officyerów i 406. gemeinów; w niedoli-
czonych 125. gemeinów. W reszcie Feld:
Kray szczegolnieysze daie zalety męstwa
swych podkommendnych, a osobliwiey Je-
nerałom Xiążęciu *Hobenlobe*, *Elsnitz*,
Finke i t. d.

Z *Frankfurtu* dnia 13. *Sierpnia*. Od
okolic *Moguncyi* słyhać tu codziennie
potężne kanonady. Huk ów ztąd po-
chodzi, iż Cesarscy przeskadzają oble-
żencom sypać bateryi i szańców. *Mogun-
cya* teraz ze wszech stron iest ściśnio-
na od Francuzów, a przeciwnie *Man-
heim* w zupełney dotąd zostaje spokojno-
ści. — Przedwczora przyprowadzono do
Vilbel nowo zrobiony balon w Paryżu,
i do

i do armii Sambry przeznaczony. Teraz ma być użyty do przezyrzenia wewnętrznej organizacji *Moguncyi*. — Garnizon w *Ehrenbreitstein* broni się dotąd mężnie, i sypie okropny ogień na obleźców.

WŁOCHY.

Z *Rapportu* Jenerała *Buonaparte* pod 7. Sierpnia danego okazuje się, że Jenerał *Wurmser* dnia tego przeprowadził się już za *Etsch*, i że główna kwatera Francuska stała wieczorem w *Weronie*. Tenże sam Jenerał kommandujący wyznał w swym raporcie, że w wyżej rzeczonych bitwach stracił w ubitych, rannych i poimanych 4000. ludzi. Jenerał *Buonaparte* począwszy od 29. Lipca, aż do 5. Sierpnia, bez najmniejszego spoczynku, i nie zsiadając prawie z konia, przytomny był wszystkim bitwom, chociaż te w różnych zachodziły miejscach.